

Okiem i Uchem recenzenta

Tomcio Paluszek na Żoliborzu

O „Tomciu Paluszku” — znacie tę bajeczkę? — No to popatrzcie na nią jeszcze raz. Wystawił ją bowiem, ku uciesze dzieci, teatr „Komedia” na Żoliborzu.

W reżyserii Maryny Broniewskiej „Tomcio Paluszek” wypadł bardzo nowocześnie nie jednak nie tracąc z bajkowości swo-

ich przygód. Do najmłodszej widowni MARYNA BRONIEWSKA przemówiła, jak to zwykliśmy określać „z przymrużeniem oka”. Nie chce aby w przygody Tomcia, ktoś uwierzył naprawdę, chce natomiast, aby wszyscy dobrze się bawili. Uduje jej się to — widownia reaguje żywo, bez oporów włącza się w akcję. Akcja zresztą, trzeba to przyznać, jest urozmaicona, a włączenie prawie pełnego przedstawienia cyrkowego w wykonaniu „autentycznych” artystów cyrkowych, nadaje jej tyle realizmu ile trzeba.

Oddzielny rozdział to dekoracje i kostiumy ADAMA KILIANA. Są tak ładne, tak pełne wdzięku, świeżości i prostoty, że... chyba łatwo było opowiadać bajkę w takiej scenerii. Aktorzy zresztą opowiadali ją jak najlepiej z konieczną wobec młodzieckiej widowni bezpośredniością, humorem i wdziękiem.

W roli Tomcia Paluszka — którego zresztą widzimy dopiero w ostatnich minutach przedstawienia, a przedtem słyszymy jedynie jego głos — wystąpiła BENIGNA SOJECKA. W pozostałych rolach — HELENA BORTNOWSKA, DANUTA GALLERT, ZOFIA JAMRY, HANNA LACHMAN, IRENA ŁADOSIOWNA, BOŻENA WILCZYŃSKA oraz ANDRZEJ BURZYŃSKI, KAZIMIERZ DUBOWSKI, ANDRZEJ GRZYBOWSKI, BOGUMIŁ KŁODKOWSKI, LESZEK MIKUŁOWSKI, TADEUSZ ROSS, JERZY BUŚNIACZEK, TADEUSZ SAMOGI i JERZY TKACZYK.

((Wyb))